

Sygn. akt II K 1320/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Sosnowska

Protokolant: Małgorzata Kwasigroch

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. – W. w G. – bez udziału

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20.03.2015 r., 19.05.2015 r., 30.06.2015 r., 08.09.2015 r., 02.12.2015 r., 09.02.2016 r.

sprawy:

M. F. (F.), syna C. i K. z domu J., urodzonego w dniu (...) w K.

oskarżonego o to, że:

I. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 49 zł, czym działał na szkodę firmy (...) reprezentowanej przez L. (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

II. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 47 zł czym działał na szkodę Stowarzyszenia (...) reprezentowanego przez L. (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

III. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie „H.” sztuk 3 o jednostkowej wartości nie mniejszej niż 49 zł czym działał na szkodę (...)reprezentowanego przez Agencję (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

IV. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie „(...)” sztuk 2 o jednostkowej wartości nie mniejszej niż 1899 zł czym działał na szkodę firmy (...) reprezentowanej przez Agencję (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

V. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 922 zł czym działał na szkodę Stowarzyszenia (...) reprezentowanego przez Agencję (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

VI. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie „(...)” wartości nie mniejszej niż 59zł czym działał na szkodę (...) reprezentowanego przez (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

VII. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie „(...)” wartości nie mniejszej niż 49 zł czym działał na szkodę (...) reprezentowanego przez(...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

VIII. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 59 zł czym działał na szkodę (...) reprezentowanego przez L. (...) tj. popełnił czyn z art. 278 § 2kk

IX. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 19 zł czym działał na szkodę(...) reprezentowanego przez L. (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

I. oskarżonego M. F. uniewinnia od popełnienia przestępstw opisanych w punktach I - IX aktu oskarżenia;

II. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 1320/14

UZASADNIENIE

M. F. stanął pod zarzutem tego, że :

X. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 49 zł, czym działał na szkodę firmy (...) reprezentowanej przez L. (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

XI. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 47 zł czym działał na szkodę Stowarzyszenia (...) reprezentowanego przez L. (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

XII. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy

o nazwie „H.” sztuk 3 o jednostkowej wartości nie mniejszej niż 49 zł czym działał na szkodę (...) reprezentowanego przez Agencję (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

XIII. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie „ (...) (...) (...) P.” sztuk 2 o jednostkowej wartości nie mniejszej niż 1899 zł czym działał na szkodę firmy (...) reprezentowanej przez Agencję (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

XIV. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 922 zł czym działał na szkodę Stowarzyszenia (...) reprezentowanego przez Agencję (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

XV. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 59zł czym działał na szkodę (...) reprezentowanego przez (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

XVI. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie „(...) (...)” wartości nie mniejszej niż 49 zł czym działał na szkodę (...) reprezentowanego przez (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

XVII. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 59 zł czym działał na szkodę (...) reprezentowanego przez L. (...) tj. popełnił czyn z art. 278 § 2kk

XVIII. w nieustalonym czasie nie wcześniej niż od dnia 05 luty 2009 r. i nie później niż do dnia 18 czerwca 2009 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uzyskał bez zgody osoby uprawnionej cudzy program komputerowy o nazwie (...) wartości nie mniejszej niż 19 zł czym działał na szkodę (...) reprezentowanego przez L. (...)

tj. o czyn z art. 278 § 2 kk

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

W czerwcu 2009 r. M. F. był studentem I roku (...) G. na kierunku „(...)”. Od lutego 2009 r. dzielił on pokój (...) w (...) Studenckim (...) G. Nr (...) z B. K.. W pokoju często przebywały osoby trzecie, które korzystały ze znajdujących się tam komputerów, często bez kontroli ich właścicieli. Także w trakcie organizowanych tam spotkań towarzyskich zaproszeni goście mieli nieograniczony dostęp do tych urządzeń.

W dniu 18 czerwca 2009 r. funkcjonariusze K. w G. dokonali przeszukania pokoju (...) Studenckiego (...) G. Nr (...). Podczas tej czynności zabezpieczono m.in. komputer typu laptop marki F. (...) z dyskiem twardym o numerze seryjnym (...) należący do M. F..

Zatrzymany komputer został poddany badaniom pod kątem legalności znajdującego się na nim oprogramowania. Ujawniono nielegalne kopie programów i innych plików o nazwach: >

Mimo zainstalowanego na komputerze będącym własnością M. F. programu typu P2P (peer to peer) brak było śladów wskazujących na rozpowszechnianie jakichkolwiek plików i utworów. Programy te zostały skopiowane bądź zainstalowane na twardy dysk o nr seryjnym (...), nie istnieje możliwość stwierdzenia jaka osoba dokonała operacji ani określenia czasu uzyskania programów.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 110, 168-169, 304; zeznania świadka B. K. k. 24-25, 197-198; zeznania świadka Ł. B. k. 170-171; zeznania świadka R. K. k. 198-199; protokół przeszukania k. 17-21; protokół oględzin rzeczy k. 27-30; opinia z zakresu legalności oprogramowania biegłego A. Ż. k. 34-49 z ustną opinią uzupełniającą k. 192-19, 216; opinia biegłego M. C. k. 374-378 z ustną opinią uzupełniającą k. 413)

M. F. ma wykształcenie wyższe, z zawodu jest oceanografem. Na utrzymaniu posiada jedno małoletnie dziecko, jest kawalerem, pracuje jako kontroler w porcie z dochodem 2800 zł miesięcznie. Oskarżony nie leczył się neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo, nie deklaruje uzależnień. M. F. nie był dotychczas karany.

(dowód: dane o osobie oskarżonego k. 304; dane o karalności k. 258)

Oskarżony M. F. w toku postępowania przygotowawczego częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, w których wskazał, że część programów mogła być legalna i dołączona do komputera przy zakupie. Oskarżony dodał, że nie pamięta w jaki sposób wszedł w ich posiadanie ani nie pamiętał momentu instalacji.

Na rozprawie podczas pierwszego przewodu sądowego oskarżony nie przyznał się już do popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia i nie podtrzymał złożonych w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnień. M. F. podał wówczas, że jego wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego wynikały z tego że funkcjonariusz, który prowadził przesłuchanie kazał mu dostarczyć zaświadczenia i świadectwa legalności w ciągu tygodnia a jeśli tego nie zrobi to uznają go za winnego i powinien się od razu przyznać, w innym wypadku konsekwencje będą jeszcze większe. Oskarżony wyjaśnił, że nigdy nie pobierał żadnego nielegalnego oprogramowania, nie instalował a komputer był wtedy nowy, wszystkie programy były do niego dołączone. Dodał, że to był dom studentki, wszyscy mieli dostęp do komputerów, nie było zamykane, komputery były ogólnodostępne. Oskarżony nie zgodził się nadto z opinią biegłego w zakresie wartości oprogramowania. Podkreślił, że nie można ustalić kto pobierał w tym wypadku nielegalne oprogramowanie, bo bardzo dużo osób miało dostęp do komputera, także podczas jego nieobecności i podczas imprez.

Podczas przesłuchania w toku drugiego przewodu sądowego M. F. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Podtrzymał wyjaśnienia złożone podczas rozprawy w toku pierwszego przewodu sądowego.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. F. k. k. 110, 168-169, 304)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w trakcie przewodu sądowego materiału dowodowego nie pozwala na jednoznaczne uznanie, że oskarżony M. F. dopuścił się popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wprawdzie wątpliwości to, że wszystkie wyżej opisane czyny zostały popełnione (stwierdzono bowiem nielegalność oprogramowania znajdującego się na dysku twardym komputera), jednakże postępowanie dowodowe nie doprowadziło do ustalenia sprawcy przedmiotowych czynów.

Sąd, dokonując ustaleń faktycznych, opierał się na zeznaniach świadków, ale także i na wyjaśnieniach oskarżonego oraz przede wszystkim na treści opinii z zakresu informatyki.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków B. K. i Ł. B. – osób, które zamieszkiwały wraz z oskarżonym w tym samym domu studenckim. Zeznania te są bowiem logiczne, spójne i korespondują z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami samego oskarżonego co do sposobu funkcjonowania lokatorów domu studenckiego i współdzielenia sprzętu czy pokoiów. Zeznali oni, iż w istocie przyjętym zwyczajem było korzystanie z cudzego sprzętu komputerowego, zaś korzystających właściciele owego sprzętu zazwyczaj nie kontrolowali, natomiast drzwi do pokoi były zazwyczaj otwarte dla współmieszkańców. Wskazać przy tym należy, że żaden ze świadków nie był świadkiem pobierania bądź instalowania programów opisanych w akcie oskarżenia. W efekcie Sąd w tym zakresie poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne w sprawie, aczkolwiek miały one raczej pomocnicze, drugorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. K., funkcjonariusza Policji przeprowadzającego przesłuchanie oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego. Zeznał on, iż nie wywierał żadnego nacisku na przesłuchiwanego, nie stosował żadnej przemocy psychicznej a nadto w sposób ogólny opisał sposób pouczenia podejrzanych. Zdaniem Sądu zeznania te były jasne, spójne i logiczne a nadto informacje przez świadka posiadane związane były z wykonywaniem przez niego rutynowych czynności służbowych i nie pozostaje on w żadnym osobistym związku ze sprawą, w związku z czym należało je ocenić jako wiarygodne.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego podkreślić należy w pierwszej kolejności, że odwołanie wyjaśnień przyznających fakty obciążające oskarżonego nie może automatycznie powodować wyeliminowania ich z materiału dowodowego, bez wnikięcia w konkretne okoliczności zawarte w tych wyjaśnieniach.

Obowiązkiem Sądu w takiej sytuacji jest natomiast ustosunkowanie się, którą ze sprzecznych wersji uznaje za wiarygodną, natomiast decyzja w tej kwestii powinna być oparta na rozważeniu konkretnych okoliczności danej sprawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12.06.2003 r. w sprawie II AKa 157/03).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia części z zarzucanych mu czynów. Na rozprawie odwołał jednak powyższe wyjaśnienia, wskazując, dlaczego wcześniej wyjaśniał odmiennie. I tak oskarżony podał, że motywacją jego było to, aby nie zostać ukarany bardziej surowo, a nadto obwiał się konieczności szybkiego pozyskania i dostarczenia dowodów legalności oprogramowania. Zauważyć trzeba, że zdając sobie sprawę z tego, iż to na jego komputerze ujawniono nielegalne materiały, oskarżony niewątpliwie rozważał możliwość, iż zostanie za to ukarany. Jednocześnie zdawał sobie sprawę, iż ułatwienie postępowania przygotowawczego organom je prowadzącym, może poprawić jego sytuację, tym bardziej, iż nie widział możliwości uzyskania potwierdzeń legalności ujawnionych programów. Tym samym szansa na łagodniejsze potraktowanie w konfrontacji z perspektywą prowadzenia postępowania dowodowego, co wiąże się niejako z brakiem wpływu oskarżonego na wymiar kary, mogły z pewnością spowodować, że oskarżony mógł obawiać się, iż może otrzymać karę wyższą aniżeli ta, którą spodziewał się otrzymać po przyznaniu się do winy. Zatem w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego odnośnie jego motywacji należało uznać za wiarygodne.

Sąd nie dał jednak wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie, w jakim wspominał on o stosowaniu wobec niego przemocy psychicznej przez przesłuchujących go funkcjonariuszy. Zdaniem Sądu jest to bowiem wynik działania oskarżonego w mylnym przekonaniu, iż same argumenty o jego wyobrażeniu co do grożącej mu kary i możliwości jej złagodzenia mogą nie być wystarczające w toku procesu. Tym samym działał on, zdaniem Sądu, celem wzmocnienia swoich argumentów odnoszących się do tego, iż przyznał się do popełnienia czynu, którego się w istocie nie dopuścił i miał ku temu, uzasadnione w swoim mniemaniu, powody. W efekcie w tym zakresie Sąd poczynił ustalenia na podstawie zeznań świadka R. K., którym w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonego, dał wiarę i przyjął, iż oskarżony nie działał pod presją ze strony organów prowadzących postępowanie.

Sąd podzielił przy tym pogląd Sądu Apelacyjnego o tym, iż ocena, czy przyznanie się oskarżonego do winy nie budzi wątpliwości powinna być oparta na rozważeniu całokształtu okoliczności zawartych w wyjaśnieniach oskarżonego. Nie można więc przy dokonywaniu tej oceny ograniczyć się jedynie do oparcia się na deklaracji oskarżonego o przyznaniu się do winy, gdy treść dalszych wyjaśnień oskarżonego przeczy tej deklaracji lub poddaje ją w wątpliwość.

Przyznanie się do winy może być uznane za dowód tylko wtedy, gdy nie budzi wątpliwości. Przyznanie się oskarżonego do winy powinno być konsekwentne, tzn. nie powinno mieć zarówno wewnętrznych sprzeczności, jak i pozostawać w sprzeczności z innymi zgromadzonymi w sprawie materiałami dowodowymi (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26.07.2012 r. w sprawie II AKa 228/12). W efekcie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym podczas rozprawy, z których wynika, iż nie był on użytkownikiem, który zainstalował programy na jego komputerze, nie był świadkiem tej instalacji a dostęp do niego miało szerokie grono mieszkańców akademika i nie jest w stanie wskazać osoby za to odpowiedzialnej. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znajdują nadto swoje potwierdzenie w zeznaniach świadków B. K. i Ł. B..

Dowodem niezwykle istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy były opinie biegłych z legalności oprogramowania i informatyki. Już na wstępie rozważań jej dotyczących wskazać należy, iż w ocenie Sądu obydwie opinie są jasne, zupełne, logicznie i obszernie uzasadnione, w związku z czym brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wynikających z nich wniosków. Mając zaś na uwadze, iż opinie są jasne i logiczne a także po ustnym uzupełnieniu na rozprawie - zupełne, przy dodatkowym uwzględnieniu, że zostały sporządzone przez osoby posiadające wymaganą wiedzę specjalną, należało co do zasady uwzględnić zawarte w nich wnioski.

Należy jednak w tym miejscu nadmienić, iż wobec ustaleń drugiej z opinii częściowo wnioski pierwszej z nich, sporządzonej przez biegłego A. Ż. (2), jakkolwiek Sąd nie widzi podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, niejako stają się dla rozstrzygnięcia w sprawie nieprzydatne. Samo ustalenie wartości oprogramowania (co kwestionowane było przez oskarżonego) w świetle opinii biegłego M. C. pozostaje bowiem bez znaczenia, skoro nie sposób bez wątpliwości ustalić kto dokonał ich instalacji.

Biegły M. C. w sporządzonej opinii pisemnej wskazał, iż nie jest możliwe jednoznaczne ustalenie osoby, która dokonała instalacji ani czasu, w jakim program został uzyskany. Jako powód podał biegły to, iż daty uzależnione są od zegara systemowego, który można dowolnie modyfikować, nawet bez zgody i wiedzy właściciela sprzętu komputerowego. Dodał, iż modyfikacja daty może być celowa lub przypadkowa a komputer nie przechowuje informacji na temat takich zmian, wobec czego wszystkie daty należy traktować niejednoznacznie. Na rozprawie biegły w sposób zdecydowany i jednoznaczny podkreślił, podtrzymując zresztą w tym zakresie wnioski opinii pisemnej, iż na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie ma możliwości stwierdzenia kto skopiował lub pobrał dane zabezpieczone na komputerze oskarżonego. Wnioski te Sąd w całości przyjął i na ich podstawie dokonał ustaleń faktycznych w sprawie, w szczególności w zakresie sprawstwa oskarżonego.

Sąd dał wiarę pozostałym zebranym w sprawie dowodom dokumentarnym, zostały one bowiem sporządzone w prawem przewidzianej formie i przez uprawnione podmioty, jednak miały dla sprawy drugorzędne, pomocnicze znaczenie. Protokoły oględzin i przeszukania w sposób rzeczywisty odzwierciedlają przebieg tych czynności procesowych. Sąd uznał je za wiarygodne, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione do tego organy w zakresie ich kompetencji oraz z zachowaniem wymaganej formy.

Sąd, mając na uwadze powyższe okoliczności, tj. wnioski opinii biegłego M. C. i zeznania świadków uznał, że wątpliwości, o których mowa wyżej nie dają się usunąć za pomocą innych dowodów, zaś brak jest innych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego. W zakresie natomiast motywacji oskarżonego należało dać wiarę jego wyjaśnieniom, jako że pozostały materiał dowodowy nie pozwala na wykluczenie tej najkorzystniejszej dla niego wersji, nie ujawnił się bowiem żaden jednoznaczny i wiarygodny dowód przeczący wersji oskarżonego i zdolny wersję tę obalić.

Podzielić należy pogląd, iż ocena dowodów należy zawsze do sądu, a przepisy kodeksu postępowania karnego nie dopuszczają ich wartościowania, a zatem nie można uznać, że większą wartością dowodową mają wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym od złożonych na rozprawie (i odwrotnie). Rozważanie wiarygodności wyjaśnień z postępowania przygotowawczego i z rozprawy odbywa się według identycznych zasad, a tym samym każde z nich stanowi dowód w sprawie, który podlega swobodnej ocenie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również wynikać ma z całokształtu

okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego. Ponadto w odniesieniu do oskarżonych, podobnie jak do świadków, obowiązuje zasada, że nie dające się usunąć wątpliwości należy rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22.06.2006 r. w sprawie WA 20/06).

O wartości dowodowej wyjaśnień oskarżonego decyduje nie to, w jakim stadium postępowania zostały złożone, lecz ich treść w konfrontacji z innymi dowodami sprawy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12.06.2003 r. w sprawie II AKa 157/03 20/06).

W efekcie Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia przestępstw opisanych w punktach I - IX aktu oskarżenia, jako że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie dostarczył niewątpliwych i przekonujących dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego w zakresie tych czynów.

Sąd orzekł również o kosztach procesu, i wobec wydania wyroku uniewinniającego kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.